

Marek Dyjak, Bez

bez tak krótko żył na świecie
grobem jego maj
piękniejszego nie znajdziecie
harmonisto graj!

bo ta miłość mnie zabiła
i nie żyję już
moje serce to mogiła
śnieżnolicych róż
bo ta miłość mnie zabiła
i nie żyję już
moje serce to mogiła
śnieżnolicych róż

konwaliowe łąki w lesie
konwaliowy gaj
piękniejszego nie znajdziecie
harmonisto graj!

bo ta miłość mnie zabiła
i nie żyję już
moje serce to mogiła
śnieżnolicych róż
bo ta miłość mnie zabiła
i nie żyję już
moje serce to mogiła
śnieżnolicych róż

fioletowe chabry wokół
chabry pośród wzgórz
a piękniejszych nie znajdziecie
harmonisto dusz

bo ta miłość mnie zabiła
i nie żyję już
moje serce to mogiła
śnieżnolicych róż
bo ta miłość mnie zabiła
i nie żyję już
moje serce to mogiła
śnieżnolicych róż

chabrów jest uroda taka
że się kręci łąza
płacze dziewczę do chłopaka
harmonista gra